

*Katedra Szczegółowej Uprawy Roślin, Akademia Podlaska w Siedlcach

**właściciele posiadłości Polinów

BARBARA GAŚSIOROWSKA*, JAN KOBYLIŃSKI**,
JACEK KOBYLIŃSKI**

Posiadłość szlachecka Polinów wizytówką Łosice

Nobleman's estate Polinów as a visiting-card of Łosice

Słowa kluczowe: folwark królewski, szlachta podlaska, ród Kobylńskich, miasto Łosice

Key words: royal grange, Podlasie gentry, Kobylński family, city of Łosice

WPROWADZENIE

Łosice to miasto na Podlasiu liczące 7,8 tys. mieszkańców z siedzibą urzędu miasta i powiatu. Położone jest nad rzeką Toczną (lewobrzeżnym dopływem Bugu) i sztucznym zbiornikiem wodnym na wschodnim krańcu województwa mazowieckiego. Wraz z najbliższymi okolicami zajmuje część wschodnią Wysoczyzny Siedleckiej. Łosice są lokalnym węzłem komunikacyjnym, miejscem, gdzie zbiegają się trasy: Warszawa–Siedlce–Białystok–Lublin i Warszawa–Janów Podlaski. W pobliżu przebiega linia kolejowa Warszawa–Hajnówka (odległa ok. 6 km). Łosice to wyjątkowo dogodny punkt wypadów turystów udających się na pobliskie tereny nadbużańskie.

Od zarania na wschodnich obrzeżach miasta Łosice leżała posiadłość szlachecka – Polinów. Między majątkiem a miastem ciągnęły się błonia i ogrody. Pod koniec XX wieku Polinów został wchłonięty przez Łosice i znajduje się obecnie w obrębie miasta, na jego wschodnim krańcu (<http://www.losice.pl>; <http://www.polinow.pl>).

Z DZIEJÓW POLINOWA

Początki Polinowa, czyli łosickiego folwarku, toną w mrokach średnio-wieczna, a jego powstanie owiane jest tajemnicą. Pierwsze wzmianki historyczne mówią, że był to majątek należący do Wielkich Książąt Litewskich, założony pod koniec XIV wieku. Wtedy to stosunki Litwy i Polski bardzo się zacieśniły, czego kulminacją było objęcie tronu polskiego przez litewską dynastię Jagiellonów (1386 rok). Konieczność ciągłego przemieszczania między dwoma krajami wymusiła powstanie stacji pocztowych, gdzie mógłby się zatrzymać król ze swoim dworem. I taką królewską stacją pocztową został właśnie Polinów, leżący na szlaku między stolicami – Krakowem i Wilnem. W czasie podróży w te strony dostojnicy mieli w majątku zapewnioną tzw. „stancję” – mogli tu odpocząć, przenocować i zmienić konie. To z Polinowa Wielki Książę Litewski Aleksander Jagiellończyk, w czasie podróży z Litwy do Polski, pisał list datowany: „Loszyce 7 listopada 1501”, zawiadamiając w nim swego brata o wyborze na króla Polski i zbliżającej się koronacji. Dokument ten niezbitnie świadczył o istnieniu w tym czasie w Łosicach pocztowej stacji królewskiej. W łosickim majątku bawił król Zygmunt I Stary, erygując w tym czasie w Łosicach pierwszy kościół katolicki pod wezwaniem swego patrona św. Zygmunta. W Polinowie przebywała także Barbara Radziwiłłówna – potajemnie poślubiona druga żona króla Zygmunta Augusta (Archiwum Główne Akt Dawnych...).

Folwark, podobnie jak i samo miasto Łosice, znajdował się pod nadzorem starosty oraz namiestników wielkoksiążęcych z Drohiczyzna i Mielnika. „Inwentarz dworu mielnickiego” z końca XV wieku, do którego Polinów administracyjnie należał, wskazuje na poważne rozmiary gruntów folwarcznych i szybki rozwój majątków. Łosicki folwark Polinów liczył około 300 ha, dostarczał 20 stogów żyta, a bydła rogatego posiadał sztuk 17. Składał się z 3 domów, z których główny dwór był „[...] wielki przy ziemi z drzewa budowany, gliną oblepiony [...]”. Obok dworu był cały kompleks budynków i pomieszczeń gospodarskich: piekarnia, kuchnia, browar, spichlerz, piwnica, łaźnia, dwie stajnie (Archiwum Główne Akt Dawnych...).

Majątek wydzierżawiany był różnym właścicielom – przeważnie dworzanom królewskim lub okolicznym starostom. Oprócz opłaty czynszu w przypadku przejazdu króla zapewniali mu stancję, potrącając sobie później wszystkie wydatki z nią związane.

Mieszczanie łosiccy byli zobowiązani do określonych prac na rzecz folwarku: wybudowania stajni dla koni królewskich, naprawiania grobli na stawach, utrzymywania w dobrym stanie dróg, dostarczania drewna, słomy do stajni oraz strażników do królewskiego obozu.

Folwark ów słynął w okolicy z doskonałej hodowli koni, o które upominali się królowie polscy. Stąd też tylko najznamienitsi mogli ubiegać się o zarządzanie folwarkiem. Konie z Polinowa często brały udział w wojnach prowadzonych przez kolejnych polskich królów. W 1683 roku król Jan III Sobieski przyjechał do Polinowa w celu wybrania wierzchowców na wyprawę wiedeńską. Należy wspomnieć, iż krewni późniejszego właściciela Polinowa – dwaj bracia Ledóchowscy – polegli na stokach Kahlenbergu, gdy wraz z królem pospieszili na odsiecz Wiednia.

W XVII wieku majątek dzierżawiła rodzina Konarzewskich, od których nazwiska pochodzi jedna z nazw folwarku – Konarzewszczyzna. Dobrze zarządzany Polinów przynosił znaczne dochody – w roku 1650 było to 354 zł 15 gr.

Sytuacja gospodarcza folwarku była nierozzerwalnie związana z losami miasta. Z upływem czasu folwark, jak i całe miasto, podupadł. Były to trudne czasy dla całej Rzeczypospolitej. Latami nękana niemal z każdej strony przez wrogich najeźdźców musiała się uporać z równie trudną sytuacją wewnętrzną. Kolejny, równie ciężki etap w historii całego kraju przyniosły rozbiory. Niemal całe Podlasie znalazło się w rękach rosyjskich. I wtedy też nadeszły dla Polinowa nowe, lepsze czasy. Folwark trafił w ręce dobrych gospodarzy, którzy byli nastawieni nie tylko na zyski, ale również na dalszy rozwój – byli to Ledóchowscy, Perkowscy i w końcu Kobylińscy – aktualni właściciele (Śledzińska 2006; <http://www.polinow.pl>).

W wieku XVIII majątek stał się własnością znamienitego rodu Ledóchowskich. W historii Polinowa zapisali się oni jako twórcy kompleksu pałacowego. Niestety, do naszych czasów przetrwała tylko dawna, 300-letnia oranżeria (przez późniejszych mieszkańców zwana „kamienicą”), kapliczka nad stawami, fragment muru otaczającego majątek oraz resztki pięknego parku angielskiego. Sławnym przedstawicielem tego rodu był hrabia Józef Ledóchowski – dziedzic Polinowa na początku XIX wieku. Był on kapitanem batalionu wojsk polskich i kawalerem złotego krzyża *Virtuti Militari*. W czasie powstania listopadowego stanął na czele Komitetu Obywatelskiego w Łosicach, mającego zapewnić bezpieczeństwo w mieście i okolicznych wsiach. W roku 1847 został sędzią pokoju powiatu łosickiego.

Następnie Polinów przeszedł w posiadanie rodziny Perkowskich, którzy w 1880 roku sprzedali go Żydom. Wystawiony na licytację majątek królewski w 1906 roku odkupił Michał Kobyliński – podlaski szlachcic herbu Prus II. Rodzina przeżyła w majątku wiele burzliwych chwil: dwie wojny światowe, rozkułaczanie, represje za przynależność do AK, więzienie. Ale majątek służy rodzinie po dziś dzień.

POLINÓW W XX WIEKU

Wiek XX zastał majątek w opłakanym stanie. Dwór stojący nad stawami nie przetrwał – prawdopodobnie został spalony i już nieodbudowany. Z otaczającego majątek parku angielskiego do obecnych czasów przetrwało zaledwie kilka drzew. Nad stawami, które zachowały się do dnia dzisiejszego, stały czworaki służby folwarcznej, ale rozpadły się w latach 50. Pozostały jeszcze po nich niewysokie wzniesienia i niewiele zagrzebanych cegieł i fundamentów. Po drugiej stronie dużego stawu zachowała się zabytkowa, 300-letnia kapliczka, która do dziś stoi niejako „na straży” Polinowa. Dworskie zabudowania otoczone były murem, z którego zachował się jedynie fragment (stanowił m.in. tylną ścianę rozebranej już stajni). Cegielnia majątku również nie przetrwała. Z zabudowań dworskich pozostała tylko 300-letnia tzw. „kamienica”, a właściwie dawna oranżeria w kompleksie pałacowym hrabiego Ledóchowskiego. Po pożarze dworu oranżerię zaadaptowano na budynek mieszkalny. W czasie I wojny światowej kamienica pełniła rolę szpitala wojskowego, w piwnicach zaś urządzono prowizoryczną kostnicę. W okresie II wojny światowej mieściły się tutaj sztaby niemieckie, a później radzieckie. Przez długie lata była też domem dla całej rodziny Kobylińskich. „Kamienica” to obecnie bez wątpienia najstarszy budynek w Łosicach, liczy bowiem przeszło 300 lat. Budowany na przełomie XVII i XVIII wieku wyróżnia się m.in. kształtem i wielkością cegieł. W piwnicach, pod kolebkowymi sklepieniami, znajduje się obecnie rodzinny klub „Krypta Polinów” i składowane jest wino (Wężyk 1987).

KOBYLIŃSCY NA POLINOWIE

Historia rodziny Kobylińskich rozpoczyna się na terenach centralnego Mazowsza, gdzie we wczesnym średniowieczu miała swoją pierwotną siedzibę. Należała do mazowieckiej szlachty pieczętującej się herbem Prus II. Na początku XV wieku, po nadaniu ziem przez księcia mazowieckiego Janusza I, Kobylińscy ruszyli na wschód. W zamian za otrzymane majątki zobowiązani byli do zbrojnego udziału w wojennych wyprawach księcia. Na południu ziemi drohickiej założyli kilka miejscowości (np. Kobylany), gdzie zamieszkiwali przez kilka stuleci. W 1906 roku Michał Kobyliński opuścił swe rodowe włości i zakupił dawny majątek królewski – Polinów. Grunty pierwotnie nabyte obejmowały obszar blisko 40 ha. Michał Kobyliński był wzorowym gospodarzem. Zgodnie z tradycją Polinowa zajmował się zarodową hodowlą koni, bydła i trzody. Miał sześcioro dzieci, z których Stanisław studiował geodezję, Józef ogrodnictwo (uczeń prof. Pieniążka), a najstarszy syn Hieronim pozostał

„na gospodarce”. Tuż przed II wojną światową (latem 1939 roku) miała miejsce w Łosicach komasacja gruntów i w ustalonym wówczas kształcie majątek utrzymał się do tej pory. W 1946 roku Polinów został podzielony między pięciu spadkobierców (córka Helena dostała ekwiwalent pieniężny). Ponieważ „serce” Polinowa stanowiło jedno duże podwórze, podzielono tylko zabudowania (po jednej piątej), a położone w centrum grunty oraz maszyny rolnicze do dzisiaj stanowią współwłasność. Takiego drugiego gospodarstwa nie ma w okolicy Łosic. Fenomenem Polinowa było to, w jaki sposób 5 gospodarstw mogło razem, bezkonfliktowo prosperować na tak małym terenie, dzieląc się większością narzędzi i budynków. Więzy rodzinne musiały być bardzo silne, gdyż budując nowe domy, nikt nie uciekał z Polinowa.

Rodzina Kobylińskich pobudowała i w roku 1948 uruchomiła w Łosicach młyn i tartak (młyn stoi do dziś). Młyn cieszył się bardzo dobrą opinią i często ustawiały się przed nim kilkudniowe kolejki. Jednak w 1954 roku młyn został „upaństwowiony”. Tartak został zamknięty w 1957 roku i nie ma już po nim śladu, a młyn Skarb Państwa przekazał gminie. Na przełomie lat 80. i 90. budynek, a w zasadzie to, co z niego zostało, został oddany prawowitym właścicielom (prawny właściciel Hieronim już nie żył).

POLINÓW WSPÓLCZEŚNIE

Obecnie Polinów bardzo się zmienił. Zniknęły zwierzęta gospodarskie, zniknęły maszyny i przyrządy rolnicze, rozebrane zostały niektóre zabudowania (m.in. stara stajnia), inne zastąpione zostały nowymi. Ale pozostał kształt dworskiego podwórza, z królującą nad nim od 300 lat „kamienicą” i żurawiem.

Do Polinowa wróciły też konie. Dzięki temu, że Jan Kobyliński nie opuścił rodzinnego Polinowa, ta część Łosic, jak przed wiekami, nadal tętni życiem i końskimi kopytami. Odbywają się bowiem zjazdy rodzinne i coroczne zawody konne pod patronatem Stajni Polinów. Zjeżdżają na nie wielbiciele tych pięknych zwierząt z całej okolicy.

W 2001 roku miało miejsce uroczyste otwarcie Stadniny Koni Polinów. Fundatorami stajni i organizatorami uroczystości byli Hanna i Jan Kobylińscy. Stajnia została wybudowana w miejscu starej obory, powstał też wybieg dla koni i ujeżdżalnia. W swoim wystąpieniu mgr Jacek Kobyliński podkreślił, że „konie były od setek lat symbolem tego miejsca – dawnych dóbr królewskich, których trzon stanowiły stajnie królewskie, i skąd wywodzi się koń w herbie miasta Łosice”.

W 2003 roku odbyły się pierwsze w historii Polinowa Zawody Konne WKKW Polinów Hubertus 2003 (Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego, tutaj

„Wiejski Konkurs Konia Wierzchowego”). Konkurencje przygotowane przez organizatorów dla miłośników jazdy konnej to: Pony Games; Wyścig wokół beczek – barelling (rodem z dzikiego zachodu); Konkurs skoków Parkur kl. C; Konkurs potęgi skoków; Wyścigi – tory porzeczkowe. Punktem kulminacyjnym imprezy była gonitwa za lisem, zlokalizowana na wzgórzu za Łosicami z piękną panoramą na pobliskie pola i Łosice wciśnięte w Dolinę Toczny.

Spotkanie w 2004 roku obejmowało: Uroczyste otwarcie powozowni połączone z odsłonięciem rodzinnego herbu Kobylińskich Prus II; I Zjazd Rodziny Kobylińskich; II Zawody Konne WKWW Polinów 2004. Dla przybyłych na rodzinny zjazd gości przygotowano na wielkiej gipsowej płycie drzewo genealogiczne rodziny Kobylińskich. Pokazano też piękną wystawę zdjęć pod mówiącym wszystkim tytułem „Dlaczego lubię konie”. Tego dnia do Polinowa zawitali ułani (kawalerzyści) na pięknych wierzchowcach, ubrani w wierne repliki mundurów z 1919 roku, przywodząc na myśl czasy II Rzeczypospolitej i jej tragiczny kres.

Rok 2005 to kolejny, który na stałe wpisał się w coraz to bogatsze karty historii majątku Polinów. Odbyły się III Rejonowe Zawody Konne o Puchar Polinowa oraz dokonano otwarcia kolejnego odrestaurowanego obiektu – piwnic pod przeszło 300-letnią oranżerią dworską, zwanych Kryptą Polinów. W tym też roku obchodzono 500-lecie nadania praw miejskich Łosicom. Polinów, jako dawny majątek królewski, miał znaczny udział w organizacji tej uroczystości. Jednym z kluczowych punktów była bowiem parada konna w strojach historycznych, która przemaszerowała ulicami miasta.

Okazją do organizacji wielkiego festynu w 2006 roku był jubileusz 100-lecia bytowania rodu Kobylińskich na Polinowie oraz 600-lecie istnienia majątku. Na tę okoliczność przygotowano rekonstrukcję obrony Polinowa przed Tatarami. Tradycyjnie odbyły się IV Zawody Konne o Puchar Polinowa.

W roku 2007, jak co roku, miłośnicy koni z Łosic i okolic spotkali się na V Zawodach Konnych o Puchar Polinowa organizowanych przez właścicieli posiadłości. Tym razem zorganizowano je w Mierzwicach Starych – na pięknej, wysokiej skarpie opadającej ku malowniczemu Bugowi.

I tak każdego roku, mimo że większość rodziny rozjechała się po kraju, wszyscy chętnie wracają do swojego matecznika. Na święta, inne zjazdy i rocznice ściągają potomni Michała i Apolonii z całego kraju. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że nikt z nich nie zapomni, skąd wyrastają ich korzenie i będą odwiedzać to niezwykle miejsce usytuowane w granicach miasta Łosice (<http://www.polinow.pl>).

LITERATURA

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD w Warszawie).

Średzińska A., 2006: Polinów w XVI–XVIII wieku. Polinów.

Wężyk W., 1987: Kronika rodzinna. PIW, Warszawa.

<http://www.losice.pl>

<http://www.polinow.pl>

SUMMARY

Every person has its own place on earth to which is particularly attached to, where desires to return, to which misses. Such a place full of idyllic attraction and infiltrate of history is Polinów – the old royal grange situated on borderland of Mazovia and Podlasie. Here stopped during their journey on their manors at first Lithuanian grand dukes and later royal processions. Here it was also placed the stud. Over 500-years old history the Polinów proceeded from hands to hands of royal leasers. In 1906 it has become the property of Michał Kobyliński – the family crest of Prus II the descendant of podlasie gentry. The history of Kobyliński family is a separate card of history. The Polinów administratively belongs to the city of Łosice, and thanks to the fact that Jan Kobyliński stayed in Polinów, this particle of Łosice pulsates with life.